

Niewidomi w galerii

Oglądali przez dotyk

Są niewidomi lub niedowidzący. Nie przeszkadzało im to jednak w zwiedzeniu wystawy afrykańskiej sztuki lalkarskiej. Bo można ją było poznawać za pomocą... dotyku.

13 czerwca w Galerii Bielskiej BWA umożliwiono zwiedzanie osobom niewidomym i niedowidzącym, co było dla nich prawdziwą gratką. - *Dziękujemy galerii za to zaproszenie* - mówił Tadeusz Gierycz, prezes koła grodzkiego Polskiego Związku Niewidomych w Bielsku-Białej. O niezwykłościach ekspozycji „Kono Donkili” (o której już pisaliśmy) mówiła Justyna Łabądz z BWA. Przybliżyła specyfikę afrykańskich przedstawień teatralnych, w których ogromną rolę pełnią też sami widzowie, a które są pełne muzyki i tańca. Wyjaśniła, że wystawa pochodzi z Muzeum Narodowego w Szczecinie, a w Bielsku-Białej pojawiła się dzięki współpracy BWA i Teatru Lalek Baniałuka.

Goście galerii poznawali lalki za pomocą dotyku. Na ich twarzach odmalowywano się i zaskoczenie, i podziw dla misternych i efektownych dzieł z Mali, Nigerii, Togo, Ghany, Gabonu czy Wybrzeża Kości Słoniowej. - *To bar-*



FOTO: MARCIN KALUSKI

Grzegorz Pająk był zachwycony afrykańskimi osobliwościami.

dzo nietypowe przeżycie, bo mamy do czynienia z zupełnie inną kulturą niż nasza. Wyjątkowe są nie tylko kształty tych lalek, ale same materiały i ich faktura. Cieszę się, że mogłem je poznać - stwierdził Grzegorz Pająk. Tadeusza Gierycza uderzyła szcze-

gólnie bezkompromisowość twórców. Wskazuje, że to, co dla naszej kultury jest tabu, w tej afrykańskiej jest przedstawiane bardzo dosłownie. Lalki emanują więc kobiecością czy męskością i często służą do podkreślania znaczenia płodności. (mk)